

## Ofiarną pracą wzmacniamy siły pokoju

Wzrastająca gwałtownie i nieustannie krzywa wydatków zbrojeniowych i rosnące zyski monopolistów — oto obraz świata imperialistycznego na przełomie półwiecza. Brutalny, koncentryczny atak na stopę życiową ludności pracującej, likwidacja resztek swobód, faszyzacja i terror, „armaty zamiast masła” — oto los klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych.

Imperialiści amerykańscy i ich wasale, którzy od słów o agresji przeszli do otwartej wojny na Dalekim Wschodzie, wzmaga ją z każdym dniem szaleńczo wyścig zbrojeń. Widząc w wojnie jedyny ratunek przed kryzysem gospodarczym — imperialistyczni agresorzy z Wall Street wrzegli gospodarce świata kapitalistycznego w system gorączkowych zbrojeń.

W tej polityce wojny, nędzy i zniszczenia, imperialiści amerykańscy trzymają niewątpliwie palnę pierwszeństwa. 80 proc. budżetu Stanów Zjednoczonych — to wydatki na narzędzia i dzieło zniszczenia. Po rozpoczęciu agresji w Korei gorączka zbrojeniowa weszła w nową, jeszcze bardziej awanturniczą fazę.

Gorączka ta zaszczepiona jest przez Wall Street satelitom amerykańskim, których gospodarka ugina się coraz bardziej pod brzemieniem wydatków zbrojeniowych.

Cenie tych miliardów, cenę tego obłąkanego wyścigu zbrojeń, płaci ludność pracująca, płaci klasa robotnicza Stanów Zjednoczonych i krajów marszallowskich. Imperialiści amerykańscy wyciskają dziś ostatnie soki z robotników swego własnego kraju i krajów zachodnio-europejskich, a zarządem bezrobotnych ubierają w mundury wojskowe. Im szczytniejsze rośnie krzywa wydatków zbrojeniowych — tym szybciej rośnie krzywa inflacji i drożyzny.

W ciągu jednego tylko roku ceny w Ameryce wzrosły o 16 procent. W Anglii ludność pracująca otrzymuje na przykład tyle mięsa, że starcza ono na jeden posiłek tygodniowo, a i ta niedźnia racja ulegnie w najbliższym czasie redukcji o 40 proc. Robotnik angielski przestaje jeść mięso. Grek musi zrezygnować z chleba. Władze greckie zakazały bowiem oficjalnie wywiezu białego chleba, ograniczając jednocześnie poważnie wywiezienie chleba ciemnego. We Francji, we Włoszech, w wszystkich zmarszallizowanych krajach szalejąca drożyzna obniża z dnia na dzień konsumpcję mas ludowych.

„Armata zamiast chleba” — hasło to przejęte od Goeringa i zmodyfikowane przez imperialistów amerykańskich, wargnęło do mieszkań robotnika amerykańskiego i bezrobotnego w Trzoniu, do chaty chłopca z Włoch Południowych i do rudery bezdomnego w Anglii. Amerykański szef sztabu generał Bradley obliczył, że ekwipunek jednej dywizji kosztuje pół miliarda dolarów i że Europa będzie ich musiała wystawić pięćdziesiąt. Za koszt tych dywizji można by postawić trzy i pół miliona domków jednorodzinnych, w których 15 milionów ludzi znalazłoby dach na głowę. Za sumę, zużyta na budowę jednego okrętu liniowego można by zbudować mieszkania dla 100-tysięcznego miasta albo — jak to obliczył prof. Joliot-Curie — dziesięć instytutów naukowych — badawczych. Na jeden dzień „brudnej wojny” w Vietnamie Francja wydaje tyle pieniędzy, ile starczyłoby na zbudowanie 111 szkół.

Imperialiści wola nie budować lecz niszczyć. Ich gwałtowne przygotowania wojenne, ich wyścig zbrojeń, ich agresja w Korei — to jasne dowody nie sily, ale wsieklosci i twardzi. Wsieklosci z powodu wspanialego, harmonijnego, pokojowego rozwoju obozu pokoju i socjalizmu. Tragedi przed wspanialym rozwojem przed wspanialym przykladem, jaki robotnikom całego swiata daje Zwiastek Radziecki, dajac Chiny Ludowe, dajac kraje demokracji ludowej. W chwili, gdy w krajach kapitalistycznych rosnie produkcja wojenna, gdy spada gwaltownie stopa zyciowa mas pracujacych, gdy bezrobocie likwiduje sie w ten sposob, ze bezrobotnych ubiera sie w mundury — w tym czasie pokojowa produkcja Zwiastka Radzieckiego wzrosla o 23 proc. w porownaniu z rokiem 1949, dochod narodowy powiekszyly sie o 21 proc. a wartosc realna plac wzrosla o 19 procent.

Dzieki braterskiej pomocy Zwiastka Radzieckiego, kraj nasz moze sie poszczycic wielkimi sukcesami. Wartosc naszej produkcji przemyslowej wzrosla o 30,8 proc. i jest 2 i jedna czwarta raza wieksza niz przed wojna. Produkcja globalna rolnictwa wzrosla o 13 proc., liczba stozdolicznych produkcyjnych osiagnela 2 200 — 9 razy wieciej, niz 31. XII. 1949 r. Wartosc naszego dochodu narodowego wzrosla o 21 proc. Nie tylko nie znamy bezrobocia, ale liczba ludzi zatrudnionych bez przerwy wzrasta — w roku 1950 liczba zatrudnionych byla o 17 proc. wyzsza niz przed rokiem. W Polsce wyprodukowalismy nowe typy obrabiarek, nowe typy parowozow, nowe maszyny rolnicze.

W Stanach Zjednoczonych wydatki na obrone zdrowia, ktore wnosily przecietkowo 0,8 proc. budzetu zostaly zredukowane do 0,4 proc. W Polsce wydatki budzetowe na zdrowie i cele socjalne stale rosna. U nas wybudowano szereg nowych szpitali, powiekszyla liczbe lozek o 4 000. Nasze matki ciesza sie gdy czystaja z zwiekszenia liczby zlozkow o 18 proc. w porownaniu z rokiem 1949. Cieszymy sie my wszyscy, gdy patrzmy na rosnace mury Marszalkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, gdy czytamy o budowie metra warszawskiego, gdy w naszych oczach wyrasta z ziemi Nowa Huta.

Wielkie sukcesy, sukcesy, osiagniete ofiarna pracą klasy robotniczej i całej ludności pracującej naszej Ojczyzny — są dla nas nie tylko źródłem radości. Są one również wskazówką w naszej walce o pokój. Nasza walka o pokój — to zwycięstwo czynności wobec zakusów imperialistów amerykańskich, wymierzonych przeciwko naszej niepodległości, to zwycięstwo czynności wobec niebezpieczeństwa odrodzenia Wiermachtu i hitlerizmu w Trzoniu Nasza walka o pokój — to wzmocnienie i pogłębienie obozu pokoju. Nasza walka o pokój — to pogłębienie przyjaźni z krajami demokracji ludowej, z Związkiem Radzieckim — czołową potęgą obozu pokoju. Nasza walka o pokój — to pogłębienie solidarności z walką Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeciwko zbrodniczym planom imperialistów amerykańskich i ich marionetek w Bonn. Nasza walka o pokój — to wzmocnienie pracy nad pomnożeniem produkcji i dobrobytu naszej Ojczyzny, to walka o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych, to walka o realizację planu sześcioletniego.

Dwa bilanse dwóch światów jedna mają dla nas wymowę: praca i walka musimy wzmocnić nasz bilans pokoju, budowy i życia, by jak najbardziej pomógł nasz wicad w potęgę wielkiego i z dnia na dzień rosnącego obozu setek milionów bojowników o pokój. Setek milionów, które pod kierownictwem Światowej Rady Pokoju walczą na wszystkich kontynentach o to, by pokój zwyciężył wojnę.

## 2334 spółdzielnie produkcyjne zarejestrowane do 1 bm.

(d) Szybki rozwój gospodarki naszych spółdzielni produkcyjnych, wysokie plony, zebrane przez spółdzielnie i coraz lepsze wyniki hodowli spółdzielczej, jak również wysokie zarobki jakie obecnie — po dokonaniu podziału dochodu za rok ubiegły — otrzymują członkowie spółdzielni, zachęcają coraz nowe grupy mało i średniorolnych chłopów w różnych wsiach do organizowania gospodarstw zespolonych. Totez liczba spółdzielni powieksza sie z dnia na dzien. Dobitnie swiadczy o tym fakt, ze w styczniu br. zarejestrowano w całym kraju 135 nowych gospodarstw zespolonych, co powiekszylo ogólna liczbę istniejących spółdzielni do 2334.

W socjalistycznej przebudowie wsi przoduje województwo szczecińskie, gdzie w końcu

## Nie ma żadnych podstaw dla dalszego odraczania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

### Odpowiedź radziecka na noty rządów USA, W. Brytanii i Francji w sprawie zwołania konferencji Czterech Mocarstw

(a) MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi: Dnia 23 stycznia br. ambasador Francji p. Chataigneau, charge d'affaires USA p. Barbour oraz charge d'affaires Wielkiej Brytanii p. Nicholls wręczyli ministrowi Spraw Zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiemu jednobrzmiące noty rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w odpowiedzi na noty rządu radzieckiego z 30 grudnia 1950 r. dotyczące zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji celem rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec. Dnia 5 lutego br. minister Spraw Zagranicznych ZSRR — Wyszyński przyjął ambasadora Francji p. Chataigneau, charge d'affaires USA p. Barbour oraz charge d'affaires Wielkiej Brytanii p. Nicholls i wręczył im noty zawierające odpowiedź rządu radzieckiego.

Niżej podajemy tekst noty rządu radzieckiego z 23 stycznia 1951 r. oraz tekst odpowiedzi rządu radzieckiego z 5 lutego 1951 r.

#### Nota rządu francuskiego z 23 stycznia 1951 r.

Ambasada francuska ma zaszczyt potwierdzić otrzymanie noty radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 30 grudnia 1950 r. i z polecenia swego rządu przesyła następującą odpowiedź:

Celem rządu francuskiego jest osłabienie napięcia obecnej sytuacji międzynarodowej przez przedyskutowanie wszystkich problemów, które mogą zagrażać pokojowi na całym świecie, aby rozwiazać główne rozbieżności między państwami. Z uwagi na to w niniejszej odpowiedzi ogranicza się on do dalszego zbadania podstaw, na których mogłyby się odbyć takie rozmowy i powstrzymuje się od tego, aby szczegółowo dementować zawarte w notcie rządu radzieckiego twierdzenia, dotyczące szeregu punktów a zwłaszcza Niemiec. Jak już rząd francuski niejednokrotnie podkreślał, m. in. w notcie z 22 grudnia 1950 r., twierdzenia te pozostawiają wszelkie podstawy.

Jeśli chodzi o meritum, odpowiedź rządu radzieckiego, to rząd francuski stwierdza, iż radziecki nie opowiada się za tym, aby odbyła się wstępna narada przedstawicieli czterech rządów: biorąc jednak pod uwagę inne części tej noty, rząd francuski uważa za konieczne poprosić o wyjaśnienia, aby uniknąć jakichkolwiek bądź nieporozumień i stworzyć pomysłowe warunki dla tych wstępnych rozmów.

W notcie z 22 grudnia 1950 r. rząd francuski oświadczył, iż propozycja radziecka o konferencji ministrów spraw zagranicznych, która ograniczyłaby się do przystąpienia Niemiec, w ramach deklaracji noszącej nazwę deklaracji praskiej, jest niemożliwa do przyjęcia i przedstawił jakie sa tego przyczyny. Nota proponowała w szczególności, aby konferencja ministrów spraw zagranicznych rozpatrzyła nie tylko zagadnienia dotyczące Austrii i Niemiec, lecz również podstawowe problemy, których rozwiązanie pozwoliłoby rzeczywicie i na długi okres uspokoić między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją oraz usunąć przyczyny istniejącego w chwili obecnej napięcia międzynarodowego. W swej odpowiedzi rząd radziecki ograni-

czył się do stwierdzenia, że gotów jest ominiąć zagadnienia dotyczące Niemiec. W sprawie tej rząd radziecki ponownie powołuje się na tzw. stwierdzenie prasowe, które, jak stwierdził rząd francuski, podobnie jak i rządy USA i Zjednoczonego Królestwa, w żadnym wypadku nie może być przyjęta jako norma ograniczająca lub podstawa dyskusji.

Nota rządu radzieckiego nie wskazuje zatem, czy rząd radziecki zgadza się, aby konferencja ministrów spraw zagranicznych rozpatrywała inne zagadnienia, które ma na uwadze nota rządu francuskiego.

Rząd francuski pragnie podkreślić, jak to już uczynił w notcie z 22 grudnia, że problem Niemiec nie jest przyczyną napięcia. Dyskusja ograniczona do zagadnień, które zaproponował rząd radziecki, byłaby więc niewystarczająca i bezprzedmiotowa.

W związku z powyższym rząd francuski byłby rad dowiedzieć się, czy rząd radziecki zgadza się, aby konferencja ministrów spraw zagranicznych, które mogłyby rozpatrywać sprawę zagranicznych, w notcie z 22 grudnia rząd francuski zaproponował ponadto wyznaczenie przedstawicieli czterech rządów, którzy spotkaliby się i rozpatrzyliby wymienione wyżej zagadnienia, aby podjąć próbę znalezienia możliwej wzajemnie do przyjęcia podstawy dla konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych i zalecili swym rządów odpowiedni porządek dzienny.

Według propozycji rządu francuskiego, przedstawiciele winni rozpatrywać zagadnienia, o których mowa, celem sprecyzowania sformułowania, oraz kolejności, w jakiej winni być umieszczone na porządku dziennym, aby ustalić możliwą wzajemnie do przyjęcia podstawę do dyskusji. Do zadań przedstawicieli nie wchodziłoby znalezienie rozwiązania tych problemów, gdyż zadanie to należy do samych ministrów.

Podczas gdy rząd radziecki w notcie swej oświadcza, że nie ma zastrzeżeń przeciwko wstępnej naradzie przedstawicieli czterech rządów, z innych miejsc tej noty nie wynika jasno, czy rząd radziecki zgadza się, aby rola wstępnej narady była taka właśnie, jak wskazano wyżej. W związku z tym, rząd francuski byłby rad dowiedzieć się, czy stanowisko rządu radzieckiego w tej sprawie zbieżne jest z jego stanowiskiem.

Jeśli chodzi o miejsce zwołania wstępnej narady, to rząd francuski proponuje Paryż. Rząd francuski ponawia pro-

pozycję, którą złożył 22 grudnia. Ma on nadzieję, iż rząd radziecki gotów jest rozpatrywać sprawę usunięcia głównych przyczyn istniejącego w chwili obecnej napięcia międzynarodowego i że wobec tego wyrazi zgodę we wspomnianych wyżej sprawach. Po otrzymaniu zgody rządu radzieckiego, rząd francuski, jeśli chodzi o niego, gotów jest po konsultacji z rządami Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i ZSRR ustalić datę wstępnej narady przedstawicieli.

#### Odpowiedź rządu radzieckiego z 5 lutego 1951 r.

W związku z notą rządu francuskiego z 23 stycznia 1951 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

Wykonanie postanowień układu poczdamskiego o sprawie demilitaryzacji Niemiec i usunięcie rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw w tej sprawie ma donosić znaczenie dla osłabienia istniejącego obecnie napięcia sytuacji międzynarodowej i niewątpliwie znacznie sprzyjałoby poprawie stosunków między Francją, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Tymczasem nowojorska narada ministrów spraw zagranicznych Francji, USA i Wielkiej Brytanii we wrześniu 1950 r. oraz późniejsze kroki rządów tych państw zmierzają wyraźnie do odwołania w Niemczech zachodniej regularnej armii niemieckiej oraz do tak olbrzymiego zwiekszenia zbrojeń w Europie i w Stanach Zjednoczonych, iż budzi to coraz większe obawy wśród narodów, które jeszcze niedawno przeżywały wstrząsy i niedole II wojny światowej. Z tego właśnie powodu rząd radziecki jeszcze 30 listopada ub. r. podjął inicjatywę zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych celem przedyskutowania sprawy demilitaryzacji Niemiec. Ponieważ Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, również oświadczyły, iż dąży do trwałego pocieszenia stosunków między Francją, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim oraz do usunięcia przyczyn istniejącego w chwili obecnej napięcia międzynarodowego, rząd radziecki uważa, że w takim wypadku nie powinno być żadnych podstaw dla dalszego odraczania zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Rząd radziecki nie może podzielić się w ostatnich miesiącach i co widoczne jest każdego dnia, w nowojorskiej naradzie ministrów trzech mocarstw, tyłko wysunął sprawę odrodzenia niemieckich sił zbrojnych i odwołania przemysłu wojennego w Niemczech zachodnich, to od tego czasu w znacznej mierze ujawniło się już rzeczywiste znaczenie powyższej decyzji trzech mocarstw. Celem swiata wiadome jest, że między rządami Francji, USA i Wielkiej Brytanii z jednej strony a rządem Adenauera w Bonn z drugiej już nie pierwszy miesiąc toczą się daleko sięgające rozmowy, których niebezpieczne

znaczenie zrozumiałe jest wszystkim milijonów pokój narodów Europy.

W związku z tym należy podkreślić również fakt rozmów gen. Eisenhowera z rządem Adenauera — zwolennika odwetu — w sprawie włączenia wskrzeszonej armii niemieckiej w skład tzw. „zjednoczonych sił zbrojnych” oraz mianowania właśnie w chwili obecnej gen. Eisenhowera dowódcą naczelnym tych sił zbrojnych, co w żaden sposób nie daje się pogodzić z oficjalnymi oświadczeniami o dążeniu do pokoju. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji w Niemczech zachodnich podnoszą głowę skrajni militarysty i zwolennicy odwetu i że wzrasta ciężar gatunkowy wczorajszych pacholów hitlerowskich spośród najbardziej agresywnych elementów. Plan wykorzystania wskrzeszanych niemieckich sił zbrojnych, jako polownego narzędzia określonego grupowania państw, oparte są na niepewnym gruncie, gdyż pod patronatem rządu zwolennika odwetu pokroju Adenauera — Schumachera coraz bardziej wzmocniają obecnie w Niemczech zachodnich swe wpływy i bezpośrednią władzę rozwścieczeni niepowodzeniami militarnymi spośród pogrobowców hitlerowskich, którzy sami chcą wykorzystania istniejącej sytuacji dla swych agresywnych, imperialistycznych celów. Fakt, że ponadto w szeregu państw Europy oraz w Stanach Zjednoczonych zwiekszenie armii i wyścig zbrojeń przybrał niespotykane rozmiary, pogłębił i rzucił jasną, znacznie napięciem sytuacji międzynarodowej i niepokojem wśród narodów.

Powstała tego rodzaju sytuacja, że konferencja ministrów spraw zagranicznych z tych lub innych powodów odtraca się coraz bardziej, a jednocześnie nie tylko nie dokonuje się demilitaryzacji Niemiec, lecz wręcz przeciwnie, podejmują kroki zmierzające do odwołania regularnej armii niemieckiej i przemysłu wojennego w Niemczech zachodnich oraz wiele innych kroków mających na celu forsowanie przygotowań do nowej wojny. Jeśli ten stan rzeczy będzie trwał nadal, to konferencja ministrów spraw zagranicznych, przez jasną, postawioną zostanie przed faktem dokonanym. Rząd radziecki oświadczył już, iż ustosunkowuje się negatywnie do tego rodzaju polityki faktów dokonanych. Być może, że taka polityka odpowiada dążeniom tych lub innych kręgów agresywnych, ale rząd radziecki nie może nie zwrócić uwagi na niedopuszczalność istniejącej sytuacji.

3 W notcie swej rząd francuski komunikuje, że uważa za konieczne prosić o wyjaśnienia w niektórych sprawach, poruszonych w poprzedniej notcie rządu radzieckiego. Rząd francuski pyta w szczególności, czy rząd radziecki zgadza się rozpatrywać poza sprawą demilitaryzacji Niemiec również inne sprawy, jakkolwiek rząd francuski i tym razem nie mówi o jakie właściwie sprawy chodzi.

Rząd radziecki uważa za możliwe przedyskutowanie na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych również innych spraw, będących na uwadze, że sprawy te mają rozpatrywane przez Radę Ministrów w takim składzie i w takim trybie, jak przewiduje układ poczdamski zawarty między ZSRR, USA, Wielką Brytanią i Francją.

Co się tyczy uwagi rządu francuskiego, iż deklaracja praska nie może być przyjęta za podstawę do dyskusji, to stanowisko rządu radzieckiego w tej sprawie zostało już przedstawione w jego notcie z 30 grudnia 1950 r. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, iż rząd radziecki wychodzi przy tym z równego prawa wszystkich członków Rady Ministrów Spraw Zagranicznych do wnoszenia na rozpatrzenie Rady wszelkich propozycji w sprawach, które będą przedmiotem dyskusji.

4 Rząd francuski w notcie z 23 stycznia porusza sprawę zadań wstępnej narady przedstawicieli czterech mocarstw. Stanowisko rządu radzieckiego w tej sprawie również zostało przedstawione w jego notcie z 30 grudnia 1950 r. Rząd radziecki uważa, że wstępna narada przedstawicieli Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego winna ograniczyć się do opracowania porządku dziennego oraz ustalenia kolejności rozpatrywania spraw. Do zadań wstępnej nie powinno zatem należeć rozpatrzenie meritum spraw włączonych do porządku dziennego.

5 Rząd radziecki nie sprzeciwia się zwołaniu wstępnej na ady przedstawicieli czterech mocarstw w Paryżu.

Noty analogicznej treści zostały jednocześnie przesłane rządowi USA i Wielkiej Brytanii.

## Zwycięzcy międzyzakładowego współzawodnictwa



W międzyzakładowym współzawodnictwie pracy młodzież zdobyła młody robotniczy ZPB im. 1 Maja w Łodzi. Na zdjęciu: zwycięska brigada.

## Tow. Koniszewski wzywa traktorzystów POM do współzawodnictwa w wiosennej kampanii siewnej

OLSZTYN (koresp. wł.). Tadeusz Koniszewski, traktorzysta POM w Pieczkach w powiecie Mragowie, obsługujący ciągnik „Zetor”, na którym pracował już 920 roboczogodzin bez remontu, zaorując w przeliczeniu na orkę średnią 173 ha, zobowiązał się pracować bez kapitalnego remontu ciągnika jeszcze 1100 roboczogodzin, przy czym na zaoszczędzonym paliwie postanowił wykonać 30 ha orki średniej.

Koniszewski wzywał wszystkich traktorzystów POM do współzawodnictwa w wiosennej kampanii siewnej.

Zaloga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kozłowie postanowiła zakończyć remonty maszyn rolniczych pięć dni przed terminem t. j. do 15 lutego br.

## Dzieła Lenina i Stalina w języku czeskim

(d) PRAGA (PAP). Wydawnictwo „Svoboda” wydało ostatnio pracę J. Stalina pt. „O materializmie dialektycznym i historycznym”. Ukazało się również nakładem tego wydawnictwa III wydanie dzieła Lenina

## Walki na wszystkich frontach w Korei

(f) PEKIN (PAP). W środowym komunikacie ogłoszonym w Phenjanie, dowódczo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że w rejonie „Wondu” oddziały armii ludowej odparły kontratak nieprzyjaciela, zadając mu znaczne straty. Na frontach zachodnim i centralnym trwały walki. Oddziały armii ludowej, opierając się na czołwarkach, odparły kontratak nieprzyjaciela, zadając mu poważne cioty.

## Naród koreański — swej armii

(f) PEKIN (PAP). Jak donoszą z Północnej Korei, ludność miast i wsi Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej daje wyraz swej miłości dla armii wyzwoleniczej. W ciągu 6 miesięcy na fundusz obrony ludność przeczyniła 807.144.221 wonów, przeszło 600 tysięcy pułków ryżu, 11.514 przedmiotów drogowych. Ponadto żołnierzom armii ludowej wysłano setki tysięcy paczek z przedmiotami pierwszej potrzeby i żywnością.

## Odbudowa zniszczeń

(f) PEKIN (PAP). W prowincji północny Phenjan odbudowano większość zakładów spółdzielczych, barbarzyńsko zniszczonych przez okupantów amerykańskich. Od 1 stycznia zakłady te zaopatrują ludność w tkaniny, obuwie, gotową odzież i produkty spożywcze.

## Dokumenty barbarzyńców amerykańskich piratów powietrznych

(f) PARYŻ (Obs. wł.). Koreański korespondent „Monde” — Favrel — w następujących słowach komentuje specjalnie dla dziennikarzy zorganizowany przez sztab lotnictwa amerykańskiego pokaz filmowy: „Przez ten pokaz filmowy — pisze korespondent — Amerykanie pragną przedstawić skuteczność akcji swego lotnictwa. Pokaz ten stanowi jednak również najbardziej bolesny dokument, który może przedłożyć na ród cywilizowany oraz najtrześniejsze potępienie wojny mechanicznej.”

Z dala widać jakąś ciemną plamę na śniegu, która rośnie i nabiera kształtów żyjącej wsi. Samolot pikuje, karabiny maszynowe plują ogniem i w pobliżu wytryskują pożary.

## Brygady górnicze kopalń Walbrzycha odpowiadają na apel tow. Bronisława Waltośza

(d) Wezwanie czołowego górnika kop. „Victoria” brygadzysty tow. Waltośza, który zobowiązał się zwiększyć głębokość węgla o 50 cm, wykonywać cykl wydobywczy w ciągu jednej zmiany, zwiększyć wydajność o 5 proc. oraz podnieść czystość urubku o 20 proc., wywołało mocny odzew w masach górniczych Dolnego Śląska.

Ze szczególnym entuzjazmem, odpowiedziami na apel towarzysza pracy Waltośza — górnicy kop. „Victoria”. Brygadziści Jan Czaja w imieniu swej brygady zadeklarował pogłębienie węgla na ścianie ze 130 do 150 cm, zwiększenie wydajności pracy o 10 proc. i zmniejszenie zanieczyszczenia urubku o 5 proc. Młodzieżowa brigada Piłarsza w oświadczeniu swoim stwierdza: „Dotychczas wykonywaliśmy cykl wydobywczy w 24 godziny. Teraz tak zorganizujemy pracę, by zamykać cykl w 16 godzin. To będzie nasza odpowiedź na zakusy podżegaczy wojennych.”

W imieniu brygady przekładkowej Brunon Herda złożył zobowiązanie regularnego przesuwania przenośnika łańcuchowego na ścianie Waltośza w ciągu 70 minut, tak aby umożliwić górnikom drugiej zmiany wykonanie na tej samej ścianie pełnego cyklu.

Zobowiązania brygad tow. Waltośza oraz Demkowskiego i Kubego umożliwiły szykarowi oddziału 6, w skład którego wchodziły brygady, zadeklarować w imieniu całego oddziału podjęcie zobowiązania wykonania planu wydobycia w 110 proc.

Ważne zobowiązanie podjęła również brigada Sobieraja, zatrudniona przy przebijaniu t. zw. dowierzchni: „Na nasze roboty wyznaczono nam 95 dni, a my przebijemy dowierzchnię w 84 dni”.

gadzisty kop. „Victoria” i podjął zobowiązania.

24-osobowa brigada tow. Waltośza osiągnęła ostatnio 196 proc. normy, zamykając cykl wydobywczy w ciągu 12 godzin.

(f) W kop. im. Maurice Thoreza pierwszy podjął apel Waltośza górnicy oddziału 14-go sztabu „Nasz oddział wykonywać będzie cykl w 24 godziny, wydajność pracy podnieśliśmy o 3 proc., utrzymamy wzorową czystość urubku, a plan wydobycia wykonamy w 104 proc.” — oświadczył rebasek Jaworski.

Dla realizacji tych zobowiązań górnicy zreorganizowali całkowicie prace w swym oddziale, 3 brygady Kalenika, Bryły i Kazimierczaka połączyły się w jedną 30-osobową brygadę zespoloną obsługującą ścianę w czasie jednej zmiany wydobywczej. Drugą zmianę stanowić będą dwie brygady zorganizowane z istniejących poprzednio 5-ciu niewielkich brygad.

W kop. „Bolesław Chrobry” 16-osobowe brygady Władysława Barana i Kazimierza Krzyżostoforskiego zobowiązały się zwiększyć postęp na ścianie do 160 cm, i zamykać cykl w 24 godziny.

## DZIS W NUMERZE

LEOPOLD INFELD, profesor Uniwersytetu Warszawskiego: O Scgiuszu Wawilowie.  
MIECZYSLAW BIEROWSKI: Prezent Płewna: plan Guderiana.  
CESARE MARCUCCI: Lud włoski walczy przeciw wojnie.  
KONSULTACJA  
Na czym polega walka o obniżenie kosztów własnych produkcji.



# W całym kraju odbywają się wybory delegatów na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet

## Zobowiązania kobiet dla uczczenia Kongresu

Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. W kraju rozpoczęły się już zebrania, poświęcone wyborom delegatów i podsumowaniu dotychczasowej działalności terenowych organizacji Ligi Kobiet. Na wszystkich zebraniach podejmowane są zobowiązania uczczenia czynnem Kongresu oraz Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Na masowym zebraniu w dniu 7 bm. w zakładach im. Marcina Kasprzaka w stolicy wybrano na konferencję dzielnicową Ligi Kobiet przedstawicielki zalogi kobiecej tych zakładów. Zatrudnione w zakładach kobiety powzięły konkretne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia swego święta. Na zebraniu zalogi Wrocławskich Zakładów Przemysłu O-

Wartość dodatkowej produkcji obowiązuje, do której zobowiązały się robotnice z Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, wynosi 333 tys. zł. W swalini kobiety wykonywać będą do 8 marca br. dziennie o 50 par różnych części obuwia więcej. Robotnice Pe-Pe-Ge wezwwały do podjęcia podobnych zobowiązań zalogi kobiece w innych zakładach pracy Grudziądza.

Podobne zobowiązania podjęły kobiety zakładów T-1 oraz zakładów artykułów technicznych i sprzętu przeciwpożarowego w Warszawie.

# ZMP-owskie „brygady szturmowe” w walce o wykonanie zadań produkcyjnych

## Osiągnięcie produkcyjne młodzieży w Nowej Hucie

Młodzież robotnicza w walce o wykonanie i przekroczenie swoich zadań produkcyjnych przystąpiła do zorganizowania spośród wysoko kwalifikowanych młodzieńców „brygad szturmowych”. Brygady szturmowe kierowane są na fakcie oddeku pracy, na których powstało niebezpieczeństwo tzw. „waskiego gardła” produkcji. W zakładach pracy wódzkiego działu już 24 ZMP-owskich brygad szturmowych, które przodują w walce o przedterminowe wykonywanie planów produkcyjnych i mają już za sobą poważne sukcesy. Tak np. w Tomaszowskich Zakładach Włóknienia Sztucznych bry-

gada szturmowa Zdzisława Jędrzejczaka skróciła czas remontu maszyn z 900 do 300 godzin. W piórkowskiej hucie szkła „Feniks” brygada szturmowa Józefa Pielki zlikwidowała niebezpieczeństwo „waskiego gardła” przez wysokie podniesienie wydajności pracy przy produkcji butelek.

Podobne wyniki osiągają brygady szturmowe zakładów pracy woj. krakowskiego. W Poznaniu pierwsza brygada szturmowa powstała w Zakładach im. Stalina. W długookresowym współzawodnictwie pracy w Nowej Hucie bierze udział około 90 proc. młodzieży, rekrutującej się z brygad ZMP. Organizacja i metody zespołowej pracy oraz zapał i entuzjazm, z jakim junacy budują osiedle robotnicze, dają wspaniałe rezultaty. We współzawodnictwie zespołowym brygady ZMP-owskie osiągają przeciętnie 200 proc. normy.

Związek Radziecki żegnał swego wielkiego uczonego, Sergiusza Wawilowa uroczystie i serdecznie żałobą wszystkich swych obywateli i gorącym wspomnieniem jego wielkich zasług. Istotnie Sergiusz Wawilow dobrze zasłużył się Związkowi Radzieckiemu i nauce całego świata.

Co jest najbardziej znamienne w jego działalności naukowej i społecznej, to jej wszechstronność. Wawilow był wielkim fizykiem eksperymentatorem, którego prace w dziedzinie optyki będą długo żyły w historii nauki radzieckiej i w historii nauki całego świata. Wiedział on jak powiązać naukę z życiem, a prace jego i jego uczniów w Instytucie, którym kierował, przyczyniły się do rozwoju przemysłu w Związku Radzieckim i do związania go z nauką. Optyka, a w szczególności optyka molekularna, zjawiska luminescencji, to ukończona dziedzina pracy Sergiusza Wawilowa. Prawdopodobnie to zamilowanie do optyki zaczęło się już podczas studiów uniwersyteckich, gdy słuchał wykładów wielkiego fizyka rosyjskiego — Lebediewa, który okrył chwałą fizykę rosyjską przez swe wielkopomne odkrycie ciśnienia światła.

Wawilow był nie tylko fizykiem. Był on wielkim historykiem nauki, człowiekiem o szerokich poglądach i o głębokim zrozumieniu historii rozwoju fizyki. Jego pióra jest piękna książka o Newtonie oraz świetny wstęp do newtonowskiego wydania optyki w języku rosyjskim. Gdy w roku 1942 cały świat cywilizowany uczcił 300-lecie urodzin Newtona, nawet anglosaska prasa naukowa przyznała, że najwspanialsze wydawnictwo dzieł Newtona i najlepszy zbiór artykułów dotyczących Newtona, ukazał się w Związku Radzieckim.

Jest wiele innych, żywo napisanych książek popularnych Wawilowa. Swoją pracą popularyzatorską Wawilow wykazał, że praca w tej dziedzinie jest obowiązkiem społecznym każdego prawdziwego naukowca. Wawilow był nie tylko wielkim fizykiem i popularizatorem, ale i świetnym organizatorem nauki. Instytut imienia Lebediewa, którym w Moskwie kierował, zatrudnia 200 pracowników naukowych i jest największym i najlepszym Instytutem badawczym na świecie w dziedzinie optyki. Wawilow skupiał wokół siebie młode talenty, wychował nową generację fizyków radzieckich, uczył ich, że służąc nauce, służą swemu krajowi i przyczyniają się do jego rozwoju technologicznego. Z jego pracowni wyszło wielu wybitnych fizyków między innymi Mandelstam i Landsberg. Ale i na tym nie kończą się zasługi Wawilowa. Był on typem uczonego, tak rzadkim na zachodzie, a tak częstym w

Związku Radzieckim, typem uczonego, którego Polska wychować sobie musi. Uczzonego, który nie tylko zdaje sobie sprawę, że działalność naukowca nie może być oderwana od życia i od konkretnych panujących stosunków społecznych i że powinna służyć interesom mas pracujących. Jako Przewodniczący Akademii Nauk ZSRR Wawilow zajmował się organizacją nauki w całym Związku Radzieckim i współdziałał w opracowaniu gigantycznych planów, przy pomocy których człowiek radziecki dąży do przeobrażenia przyrody.

Sergiusz Wawilow był uczonym — marksistą. Mam przed sobą jeden z jego artykułów o Leninie, pracę, która ukazała się w „Uspiechach” (Postępy Nauk Fizycznych) w roku 1949. W artykule tym autor podaje krytyczne idealizmy i fałszywe wartości uczonego, który zbyt bezkrytycznie czytał dzieła naukowców zachodu. Podziwiać należy ilość zadań i prac, które Wawilow w ciągu 60 lat swego życia wykonał. Napisał o około 100 prac naukowych, był Przewodniczącym Akademii Nauk, Przewodniczącym Towarzystwa Krzewienia

# Leopold Infeld

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Wiedzy, Przewodniczącym Komitetu Koordynacji działalności Akademii Nauk poszczególnych republik związkowych, był naczelnym redaktorem Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej. Dyrektorem Instytutu Fizycznego Akademii Nauk, członkiem Rady Najwyższej ZSRR, naczelnym redaktorem „Dokładów Akademii Nauk ZSRR”. Swymi wypowiedziami i artykułami Sergiusz Wawilow brał także aktywny udział w potężnej ogarniającej cały naród radziecki walce o pokój.

Jeżeli tutaj, w Polsce Ludowej, mówimy o zasługach Wawilowa, to jeszcze o jednym powinniśmy pamiętać: Wawilow przez całe życie był wielkim przyjacielem nauki polskiej. W Warszawie Zakład Fizyki Doświadczalnej U. W. kierowany przez profesora Pienkowskiego zajmował się również zagadnieniami luminescencji; optyka była i jest obecnie również głównym przedmiotem badań tego Zakładu. Przed wojną

(w roku 1933 i 1935) Wawilow był dwukrotnie w Warszawie i wygłosił piękne wykłady w Instytucie Fizyki, które z entuzjazmem obecni pracownicy Zakładu jeszcze wspominają. Profesor Pienkowski opowiadał mi, że kiedy był w Moskwie podczas uroczystości 200-lecia Akademii Nauk ZSRR, rozmawiał z Wawilowem i opowiadał mu o powojennym zniszczeniu naszych Instytutów. Wawilow odpowiedział prof. Pienkowskiemu: „My wam pomożemy”. Istotnie, wkrótce po tym Akademia przysłała do Polski spektrograf kwarcowy z mikrofotoemblemem. W odbudowaniu pracowni prof. Pienkowskiego subtelny ten przyrzad służy dzisiaj do prac naukowych.

Wszystcy fizycy polscy, ci którzy znali Sergiusza Wawilowa osobiście i ci, którzy go znali tylko z literatury, przyłączają się do żałoby, jaką okryła fizyka radziecka i postępową fizykę całego świata śmierć Sergiusza Wawilowa.

# Prezent Plevena: plan Guderiana

Mieczysław Bibrowski

Komunikat, ogłoszony po zakończeniu wizyty Plevena w Waszyngtonie, jest aktem bezwzględnej kapitulacji szefa rządu francuskiego wobec żądań Waszyngtonu, godzących w bezpieczeństwo, w honor, w samą egzystencję Francji.

Nazwa wysuwa się sama odbudowy Wehrmachtu. Truman zezwolił kaskawie na wprowadzenie do tak zwanych „planów Schumana” i o „armii europejskiej”, to jest tych eurotylów stylizowanych, przy których pomocy rząd Plevena usiłował zamaskować przed opinią francuską swą zgodę na postawienie w granic Alzacji i Lotaryngii dyszącego rządu odwetu odrodzonego Wehrmachtu pod wodzą hitlerowskich generałów.

## Nowa rola Kruppa

Amerykański plan obecnego ministra francuskiego — Schumana przewiduje, że tak zwana międzynarodowa władza Ruhr, w której Francja posiadała bodaj pozor przedstawicielstwa, ma zostać zastąpiona przez tzw. administrację ponadnarodową władzą francusko-niemieckim koncernem stali i węgla.

A kto ma grać pierwsze skrzypce w tej „ponadnarodowej” administracji... Ale o tym komunikat waszyngtonski nie mówi. Już nazajutrz po zakończeniu rozmów w Waszyngtonie, prowadzonych przy udziale radcy ambasady amerykańskiej w Paryżu, Bohlen — zwolniony został z wzięcia jego znakomitego krewny, znany zbrodniarz wojenny, Krupp von Bohlen, król armat, stali i węgla w Zagłębiu Ruhr, a wraz z nim — członkowie zarządu jego koncernu oraz kilkudziesięciu innych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Tak więc Krupp von Bohlen, któremu Amerykanie zwrócili wszystkie huty i kopalnie, kontrolować będzie za pośrednictwem przewidzianego planem Schumana tzw. władzy „ponad-

narodowej”, wydobycie surowców i przemysł hutniczy zagłębia lotaryńskiego. Inni zbrodniarze hitlerowskie, wypuszczeni z więzień, zasła kadry odrodzonego Wehrmachtu. Nie można wątpić, że Wehrmacht ten będzie gotów w stosownej chwili zapewnić p. Kruppowi von Bohlen jeszcze pełniejszą władzę bogactwami Alzacji i Lotaryngii.

## Armia neo-hitlerowska dwukrotnie większa od francuskiej

Jednocześnie z panem Plevem przybył do Stanów Zjednoczonych generał hitlerowski, Hans Guderian. Ostatni szef sztabu Hitlera, ten sam Guderian, którego czcił w ofensywie niemieckiej z Ardenów park w roku 1944 na Paryż i byłby pobity armią Eisenhowera, gdyby nie pośpieszna odsiecz armii radzieckiej.

Obecnie obaj generałowie spotykają się w Waszyngtonie i Eisenhower zaprasza hitlerowskiego koleżkę do swego sztabu. Guderian jest tam persona grata. W wywiadzie publikowanym we wrześniu ubiegłego roku przez „US News and World Report”, (pismo zbliżone do kół Departamentu Stanu), Guderian stwierdził, że jego koncepcje organizacyjno-wojskowe znalazły pełne uznanie Trumania i generała Bradleya, i że jego memoriał w tej sprawie „jest rodzajem biblii dla większości oficerów amerykańskich”.

A co szanowny generał mówi o Francji? Francja ma wystawić 20 dywizji — twierdził były szef sztabu hitlerowskiego i jest, jak widać, dobrze poinformowany, bo te właśnie cyfry podał premier Pleven pięć miesięcy później, na konferencji prasowej w Waszyngtonie po rozmowach z Trumanem. Guderian dodał jednak, czego Pleven nie powiedział, że odro-

wno Wehrmacht musi liczyć do 35 dywizji, to jest prawie dwa razy więcej, niż armia francuska u hipotetycznego szczytu swej siły, a wszystko wskazuje na to, że Guderian cieszy się w Waszyngtonie dużym posłuchem, w odróżnieniu od pana premiera Plevena, którego rekompensata za brak głosu jest wystrzony słuch.

## Konferencja faszystów w rocznicę puczu faszystów

Komunikat waszyngtoński potwierdza zwolnienie przez rząd francuski do Paryża konferencji w sprawie tzw. „armii europejskiej”. Konferencja ta z początku planowana była na 6 lutego. Jaką obelgą, rzuconą w twarz ludowi Parzy, jest sam wybór daty, rocznicy puczu faszystowskiego z roku 1934. Zachęcenie przykładem Hitlera, jego wierni uczniowie faszyci francuscy próbowali 6 lutego 1934 r. zagarnąć władzę, by zająć w kajdany faszystów naród francuski. Ale lud Francji silny w jednolitym froncie, zdławił w zarodku zamach śmiertelnych wrogów swej ojczyzny.

Wobec powszechnego oburzenia data konferencji została przelożona na 15 lutego. Mają w niej uczestniczyć jako równoprawni partnerzy hitlerowskiej generałowie Speidel i Heusinger. Ci sami, z którymi konferował we Frankfurcie Eisenhower i z których pierwszy ma stać się jego zastępcą.

„Armia europejska”, zgodnie z amerykańskim planem agresji stanowiącą część składową „armii antykatyckiej” i będzie podlegała dowództwu atlantyckiemu. Jest zatem rzeczą oczywistą, że żołnierzami francuskimi komenderowanymi będą hitlerowscy generałowie, godni następcy Stuepnaglow i von Choltitzów, gauleiterów i katów Paryża. Wiadomości z Niemiec zachod-

nych donoszą również, że w wyniku rozmów generałów Speidla i Heusingera z ekspertami amerykańskimi w Petersbergu w najbliższym czasie wzdlż Renu zalozonych zostanie 29 batalionów, dokładnie w tym samym miejscu, gdzie zaistniał by Hitler w roku 1940!

## Co mówi a o czym milczy komunikat?

Komunikat Pleven - Truman przynosi zapewnienie, że rząd francuski będzie wnieć wysiłki, by zapewnić Amerykanom w ich awanturze koreańskiej i w prowokacjach przeciw Chinom Ludowym; że będzie kontynuował „brudną wojnę” w Indochinach, która, według nieporównywalnych w swym czynnie wynurzeń samego Plevena na konferencji prasowej w Waszyngtonie, kosztowała już Francję 25 tysięcy istnień ludzkich i 700 miliardów franków.

Komunikat przetrzeka Francji dalsze wzmoczenie zbrojeń, które mają kosztować naród francuski dodatkowo 740 miliardów franków; komunikat przewiduje brak surowców, wzrost cen i inflację, zjawiska, którym nieodmiennie towarzyszy bezrobocie i niedza.

A o czym komunikat milczy? O tym, że ta zbrodnica antynarodowa polityka rządu Plevena pcha Francję w otchłań wojny przeciw zwycięzcom spod Stalingradu, którzy ocalili Francję, pcha naród francuski pod komendę zbrojów hitlerowskich — ciemiężycieli i grabieżców Francji.

Komunikat milczy także o tym, że te nikczemne zamysły obrażają i wywołują bunt milionów Francuzów. Żadna siła nie zmusi do hańbiącego samobójstwa narodu francuskiego, który wierny swym wielkim tradycjom, wbrew swym dzisiejszym rządcom, wbrew ich amerykańskim protektorom i hitlerowskim sprzymierzeńcom — bierze coraz silniejszy udział w światowym boju o pokój.

# Sport

## Zakończenie IX akademickich zimowych mistrzostw świata

POJANA STALIN (tel. wł.). — Dziś w ostatnim dniu IX akademickich zimowych mistrzostw świata rozegrano bieg na 30 km oraz wyścigi konkursu skoków. Zawody rozpoczęły niesprzyjający warunk atmosferycznych, gdyż z powodu dużej fal ciepła śnieg stał i mistrzostwa ukazała się na powierzchni trawy.

W biegu na 30 km startowało 207 zawodników, w tym 6 reprezentantów Związku Radzieckiego. Konkurencja wygrał zdecydowanie Ollaszew (ZSRR) w czasie 1:56,42 przed Monizem (ZSRR) 1:56,58 i Terentiewem (ZSRR) 1:57,41. Polak Kubin zajął 24 miejsce z czasem 2:19,15. W otwartym konkursie skoków zwyciężył Finlandczyk Vainio — nota 34, skoki 68 i 68 m. Drugie miejsce zajął Knappe (NRD) — nota 30, skoki 69 i 68 m. Trzeci — Karhonen (Fin.) — nota 29, skoki 63 i 56,5 m. 4) Leonhardt (NRD) — nota 28, skoki 59 i 60 m. 5) Fross (Pol.) — nota 29, skoki 61 i 59 m. 6) Chrony (CSR) — nota 25,5, skoki 65, 59 m.

Wycieczkom po zawodach uczestnicy zebrali się na stadionie, gdzie odbyło się uroczyste zamknięcie mistrzostw. Do zebranych przemówił przewodniczący komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Związku Studentów Grahman, który podkreślił wielki wkład Igrzysk w walce, która prowadzi postępową młodzież świata w obronie pokoju.

Na zakończenie uroczystości rozdano zwycięzcom nagrody indywidualne i zespołowe. Ogłoszono dzisiaj oficjalną klasyfikację w kombinacji alpejskiej mężczyzn i kobiet. Jak już podawaliśmy wczoraj, mistrzami w tej konkurencji zostali Dziedzic (Pol.) i Moserova (CSR). Wyniki kombinacji alpejskiej mężczyzn: 1) Dziedzic — 1,37 pkt. 2) Fara (Rum.) — 4,10, 3) Roj (Pol.) — 4,53, 6) Samek-Gasienica (Pol.) — 9,48. Dziesiąty Polaków: 8) J. J. Szałas — 9,51, 9) Popeluch — 10,20, 10) Czerniak — 12,16 i Naorniakowski — 16,91.

Wyniki kombinacji alpejskiej kobiet: 1) Moserova (CSR) — 2,51 pkt., 2) Parnova (CSR) — 12,94, 3) Kodelska (Pol.) — 16,49, 4) Kowalska (Pol.) — 16,95, 5) Groszowska (Pol.) — 18,03, 6) Szendrey (Węgry) — 12,12. Dziesiąty Polak: 9) Bakówna — 34,48, 11) Stefkówna — 45,13, 12) Bukajłłowa — 46,79.

## Trzeci dzień hokejowych mistrzostw zrzeczeń sportowych

KATOWICE (tel. wł.). W dniu dzisiejszym spotkały się drużyny, które przebrały swoje pierwsze spotkania. W pierwszym meczu AZS pokonał po dramatycznym przebiegu gry Spójnię 4:6 (4:1, 2:0, 2:5). W ostatecznej tercji Spojnia wywoliwała, a przy stanie 6:7 dla AZS nie wykorzystala rzutu karnego.

## 1000 uczniów szkół podstawowych w Zimowych Igrzyskach Harecerskich

W dn. 8, 9 i 10 lutego br. odbędą się w Szklarskiej Porębie Zimowe Igrzyska Harecerskie. Ministerstwo Oświaty doceniając znaczenie Zimowych Igrzysk dla rozwoju sportu szkolnego, wyraziło zgodę na zwolnienie uczestników z zajęć szkolnych na okres 3 dni.

W Zimowych Igrzyskach Harecerskich weźmie udział ok. 1000 uczniów szkół podstawowych, wyróżniających się dobrymi wynikami w nauce i przejawiających żywe zainteresowanie sportem. Wawilow był nie tylko fizykiem i popularizatorem, ale i świetnym organizatorem nauki. Instytut imienia Lebediewa, którym w Moskwie kierował, zatrudnia 200 pracowników naukowych i jest największym i najlepszym Instytutem badawczym na świecie w dziedzinie optyki. Wawilow skupiał wokół siebie młode talenty, wychował nową generację fizyków radzieckich, uczył ich, że służąc nauce, służą swemu krajowi i przyczyniają się do jego rozwoju technologicznego. Z jego pracowni wyszło wielu wybitnych fizyków między innymi Mandelstam i Landsberg. Ale i na tym nie kończą się zasługi Wawilowa. Był on typem uczonego, tak rzadkim na zachodzie, a tak częstym w

## CWKS w I Lidze pięciarskiej

Decyzja GKFK drużyna pięciarska CWKS — Warszawa zalozona została do I Ligi pięciarskiej. Mecz, który rozegrał zespół woj. krakowskich w II Lidze będąc ulewianym, zwanym będzie turniejem o II Ligę w którym startować będą 4 zespoły: CWKS Kraków spotka się ze Stalą Siemianowice w Krakowie i Stal Grudziądz z Budowlanymi Jelenia Góra w Grudziądzu. Zwycięzca tych spotkań rozegra mecz decydujący o wejściu do II Ligi pięciarskiej.

W związku ze zwolnieniem się jednego miejsca w II Lidze, zorganizowany będzie turniej o II Ligę w którym startować będą 4 zespoły: CWKS Kraków spotka się ze Stalą Siemianowice w Krakowie i Stal Grudziądz z Budowlanymi Jelenia Góra w Grudziądzu. Zwycięzca tych spotkań rozegra mecz decydujący o wejściu do II Ligi pięciarskiej.

rolę w kształtowaniu kosztów własnych produkcji. Wzemy dla przykładu jednostkę produkcji przemysłu włókienniczego w postaci metra tkaniny bawełnianej. Wchodząca w jego koszty własne wartość środków produkcji może być bardzo różna. Np. podstawowe środki produkcji, jak maszyn, zabudowania itp. Koszty zużycia na wyprodukowanie jednego metra są może nieistotnie, ale przy masowej produkcji każdy grosz odgrywa dużą rolę i nieraz może decydować o rentowności produkcji. Jeśli przestrzeń fabryczna jest dobrze i w pełni wykorzystana, maszyn są w porę remontowane i remont ich nie trwa zbyt długo, jeśli maszyny nie mają zbędnych przestojów i pracują z szybkością ustaloną w planie, to rzecz jasna, że w tej samej hali fabrycznej i na tych samych krosnach można wytknąć większą ilość metrów tkaniny; na każdy metr przypadnie wówczas mniejszy koszt z tytułu zużycia podstawowych środków produkcji. Poza tym, rzecz jasna, że w tak pracującej fabryce szereg innych wydatków obciążających koszty własne produkcji metra tkaniny osiągnie niższy poziom niż w fabrykach gorzej gospodarujących swymi maszynami.

Innymi słowy, dobra, racjonalna eksploatacja maszyn i urządzeń, likwidacja przestojów prowadzi do obniżenia kosztów własnych produkcji. To samo daje prawidłowe, racjonalne, oszczędne zużycie drugiej kategorii środków produkcji — surowców, paliwa, materiałów pomocniczych itp. Niejednokrotnie tak się dzieje, że wartości te są częściowo marnowane; albo zbyt dużo surow-

ca idzie do odpadków, albo energię wydatkuje się nieopracownie, albo smary się rozlewa, albo półfabrykaty psują się wskutek wadliwego magazynowania, albo para i gorąca woda zużywane są nadmiernie itd. W tych wypadkach na jednostkę produkcji przypada większy koszt surowca, smarów, elektryczności, pary, gorącej wody itp. Marnotrawna gospodarka prowadzi więc do wzrostu kosztów własnych. I odwrotnie: oszczędna, racjonalna gospodarka, obniżająca o każdy gram surowca, o każdy kilowat energii, każdą kalorię ciepła itp. prowadzi do obniżenia kosztów własnych produkcji.

Przedmym do drugiego podstawowego składnika kosztów własnych — do robocizny. Koszty robocizny na jednostkę produkcji obliczane są sposobem zwykłego dzielenia, tzn. wydatkowaną w danym okresie sumę na robocizną dzieł się przez ilość wyprodukowanych jednostek (w naszym przykładzie metrów tkaniny). Wysokość tych kosztów może być bardzo różna. Jeśli weźmiemy gorszy zakład, gdzie wydajność pracy jest niewysoka, kwalifikacje zawodowe pracowników są mienne, dyscyplina pracy pozostawia wiele do życzenia, liczba personelu pomocniczego i biurowego jest w stosunku do personelu produkcyjnego zbyt wielka, to tam — rzecz jasna — i koszty robocizny, przypadające na jeden metr wyprodukowanej tkaniny, będą wyższe od planowanych. Inaczej natomiast sprawa wygląda w takim zakładzie, gdzie kwitnie współzawodnictwo socjalistyczne, gdzie robotnicy podwyższają swe kwalifikacje, usprawniają techno-

logię, wykorzystują w pełni cały dzień roboczy dla produkcji, gdzie liczba personelu technicznego i biurowego sprowadzona jest do zwiększenia ilości wyprodukowanych towarów z określonej ilości surowca. Do tego samego efektu prowadzi także uosowienie ruchu robotniczych nowatorów i wynalazców. Usprawniając i doskonaląc wykorzystanie maszyn i urządzeń, ulepszając organizację pracy i technologię produkcji, podnoszą oni wydajność techniczną, a tym samym obniżają koszty własne.

## Znaczenie rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego

Jasne więc, jak ogólną rolę w walce o obniżenie kosztów własnych produkcji odgrywa rozwój współzawodnictwa socjalistycznego. Im szerszy zakres współzawodnictwa socjalistycznego, im licześniejszy udział w nim biorą robotnicy, im szerszej rozpowszechniają się nowe, wyższe formy tego ruchu — tym wyższe jest wydajność pracy i tym niższe są koszty własne.

Rozwój współzawodnictwa przyczynia się nie tylko do obniżenia kosztów własnych od strony robocizny, lecz również od strony środków produkcji. Bo współzawodnictwo pracy prowadzi do zwiększenia produkcji na podstawie dotychczasowych maszyn i urządzeń. Jakby stosowanie zwiększonych metod — zwiększonego skrawania w przemysle metalowym, zwiększonych wytopów w hutnictwie, zwiększonych renowacji maszyn we wszystkich gałęziach produkcji, szybkość i wydajność budownictwa itp. Oznacza to bowiem wyprodukowanie przy pomocy tych samych maszyn i urządzeń większej ilości wyrobów, a więc prowadzą do zmniejszenia wartości środków produkcji w kosztach

własnych wyprodukowanej jednostki. Wielką rolę odgrywa tu system Korabelnikowej, który prowadzi do zwiększenia ilości wyprodukowanych towarów z określonej ilości surowca.

Do tego samego efektu prowadzi także uosowienie ruchu robotniczych nowatorów i wynalazców. Usprawniając i doskonaląc wykorzystanie maszyn i urządzeń, ulepszając organizację pracy i technologię produkcji, podnoszą oni wydajność techniczną, a tym samym obniżają koszty własne.

Dzięki podniesieniu poziomu technicznego przemysłu, masowemu ruchowi współzawodnictwa socjalistycznego, rozwojowi racjonalizatorstwa i nowatorstwa, dzięki wzrostowi wydajności pracy i pogłębieniu systemu oszczędzania udało nam się w 1950 r. — pierwszym roku planu 6-letniego osiągnąć w zakładach podległych ministerstwu przemysłowemu obniżkę kosztów własnych o około 3,4 proc.

Na podstawie osiągniętej obniżki kosztów własnych przeprowadzona została od 1 stycznia br. obniżka cen niektórych artykułów masowego spożycia.

Przeprowadzona równocześnie obniżka cen wielu artykułów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, będąca również wyrazem osiągnięć w walce o obniżenie kosztów własnych, ma przede wszystkim doniosłe znaczenie z punktu widzenia dalszej walki o obniżenie kosztów własnych produkcji. Bardzo poważna obniżka cen i zaopatrzeniowych zmusza dyrekcje i zalogi zainteresowanych zakładów do wzmocnienia walki o likwidację wszelkiego marnotrawstwa w rozchodowaniu środków produkcji, do podnoszenia wydajności pracy, wprowadzenia nowoczesnych metod organizacji pracy, mechanizacji robót pomocniczych itd., słowem do obniżania kosztów własnych na jednostkę produkcji, do podwyższania rentowności swego zakładu przy znacznym obniżeniu cenach.

W walce o dalsze obniżenie kosztów własnych podstawowe znaczenie ma stał podnoszenie wydajności pracy. Wzrost wydajności pracy przy gospodarce socjalistycznej polega za sobą wzrost realnych plac, z tym jednakże, że wydajność musi się podnosić szybko, niż plac, gdyż inaczej stałoby się niemożliwe nagromadzenie środków, niezbędnych do wykonania planu inwestycyjnego, do budowania nowych fabryk, domów mieszkalnych, szkół, kolei itd. Właśnie dzięki środkom uzyskanym na skutek podwyższenia wydajności pracy, dzięki środkom uzyskanym w walce z marnotrawstwem, możemy obniżyć koszty własne produkcji i w ten sposób zakumulować (nagromadzić) środki niezbędne do wykonania planu inwestycyjnego.

Przy kapitalizmie obniżenie kosztów własnych produkcji idzie zawsze w parze z obniżaniem realnych plac, ze wzmocnieniem wyższej klasy robotniczej, z pogłębieniem nędzy mas pracujących. Zwiększenie na skutek tego zyski przedsiębiorstwa idą do kieszeni kapitalisty.

Przy kapitalizmie obniżenie kosztów własnych produkcji idzie zawsze w parze z obniżaniem realnych plac, ze wzmocnieniem wyższej klasy robotniczej, z pogłębieniem nędzy mas pracujących. Zwiększenie na skutek tego zyski przedsiębiorstwa idą do kieszeni kapitalisty.

Przeprowadzona równocześnie obniżka cen wielu artykułów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, będąca również wyrazem osiągnięć w walce o obniżenie kosztów własnych, ma przede wszystkim doniosłe znaczenie z punktu widzenia dalszej walki o obniżenie kosztów własnych produkcji. Bardzo poważna obniżka cen i zaopatrzeniowych zmusza dyrekcje i zalogi zainteresowanych zakładów do wzmocnienia walki o likwidację wszelkiego marnotrawstwa w rozchodowaniu środków produkcji, do podnoszenia wydajności pracy, wprowadzenia nowoczesnych metod organizacji pracy, mechanizacji robót pomocniczych itd., słowem do obniżania kosztów własnych na jednostkę produkcji, do podwyższania rentowności swego zakładu przy znacznym obniżeniu cenach.

do podnoszenia poziomu dobrobytu i kultury mas pracujących.

## Walka o obniżenie kosztów własnych produkcji — prawem gospodarki socjalistycznej

W gospodarce socjalistycznej produkcja rozwija się w sposób planowy. Punktem wyjścia dla planowania produkcji jest ilość środków produkcji i ilość pracy, która rozporządza społeczeństwo w danym okresie. Narodowy plan gospodarczy jest w istocie rzeczy planem takiego zastosowania istniejących środków produkcji i takiego podziału sumy społecznej pracy, aby w rezultacie osiągnąć maksymalnie możliwy harmonijny wzrost produkcji we wszystkich dziedzinach oraz zapewnić niezbędne zapasy dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych w takiej wysokości, aby społeczeństwo mogło w następnym okresie planowo rozwijać produkcję na wyższym poziomie.

Jeśli więc planowanie sprawa dla się do najbardziej odpowiedniego zastosowania istniejącej sumy środków produkcji i pracy społecznej, to jest rzeczą jasną, iż walka o ich oszczędne wydatkowanie jest walką o obniżenie kosztów własnych produkcji, walka o to, aby przy pomocy tej samej ilości środków produkcji i pracy społecznej, uruchamiając utajone w nich rezerwy wytwarzać coraz większą masę produktu społecznego. Toteż walka o podniesienie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych jest prawem rozwojowym gospodarki socjalistycznej. Od czego zależy wykonanie niezbędnych dla realizacji planu 6-letniego zadań w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji? Zależy od mobilizacji i walki zalogi i kierowników naszych zakładów pracy o te obniżki oraz od prawidłowego rozwiązania sprawy planowania, rachunko-

(Dalszy ciąg na str. 4)

# Konsultacja

## Na czym polega walka o obniżenie kosztów własnych produkcji

W odpowiedzi na zapytania czytelników zamieszczamy poniżej artykuł, wyjaśniający podstawy naszej walki o obniżenie kosztów własnych produkcji.

Plan 6-letni stawia przed całą naszą gospodarką narodową bardzo ważne zadania w zakresie podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji. W okresie wykonywania planu 6-letniego musimy osiągnąć następującą minimalną obniżkę kosztów własnych produkcji: w przemyśle socjalistycznym — 25 proc., w budownictwie — 17 proc., w państwowym gospodarstwach rolnych — 30 proc., w kolejniectwie — 17 proc., w uspołecznionym handlu — 15 proc. itd.

W sumie obniżka kosztów własnych produkcji powinna w ciągu sześciolata przynieść około 90 miliardów złotych akumulacji, a więc blisko połowę całości nakładów inwestycyjnych przewidzianych w planie 6-letnim. Innymi słowy, wykonanie planu 6-letniego, uzależnione jest od realizacji zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych produkcji. Czynnie więc są koszty własnej produkcji i z czego się składają? Tworzenie jednostki produkcji. Koszty własne nie są równoznaczne z ceną tej jednostki produkcji, gdyż cena zawiera poza kosztami własnymi również planowany zysk przedsiębiorstwa, podatek i nieraz także inne elementy. Jeśli koszty własne są zbyt wysokie, to przedsiębiorstwo, sprzedając wyrobę po ustalonej przez państwo cenie, może nie osiągnąć zysku ustalonego w planie zysku lub zgłosić poniesie straty. Jeśli natomiast koszty własne są poniżej planowanych to przedsiębiorstwo otrzyma zysk wyższy od planowanego. Na koszty własne składają się dwa podstawowe elementy — koszty zużytych w wyprodukowaniu danej jednostki środków o b o c i z n e, również obniżenie planu 6-letniego, uzależnione jest od realizacji zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych produkcji. Czynnie więc są koszty własnej produkcji i z czego się składają? Tworzenie jednostki produkcji. Koszty własne nie są równoznaczne z ceną tej jednostki produkcji, gdyż cena zawiera poza kosztami własnymi również planowany zysk przedsiębiorstwa, podatek i nieraz także inne elementy. Jeśli koszty własne

